

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/7936,Niespodzianka-na-wigilijnym-spotkaniu-w-Krzymowie.html>

16.12.2025, 19:17

Niespodzianka na wigilijnym spotkaniu w Krzymowie

22.12.2010

Krzymów, mała miejscowość ukryta wśród nadodrzańskich pól pomiędzy Chojną a Krajnikiem Dolnym. Cichy i mroźny wieczór, zaśnieżona, pusta droga. W domach ciemno. Gdzie są mieszkańcy? Wszyscy zebrali się w sali gimnastycznej miejscowej szkoły podstawowej. Tutaj jest ciepło, kolorowo, świątecznie. Uczniowie – najmłodsi i starsi – przygotowali jasełka. Piękne stroje, kolędy i świąteczna atmosfera. Wśród zaproszonych gości rodzice, mieszkańcy, Burmistrz Miasta i Gminy Chojna, radni, nauczyciele. Przybyli też, jak to bywa w święta, niespodziewani goście. Przejechali wiele kilometrów, by ogrzać się ciepłem bijącym ze stajenki w szkole. To nie egzotyczni królowie, choć jest ich troje i mają ze sobą pięknego zwierzaka. To funkcjonariusze Placówki SG w Szczecinie z psem służbowym. Niespodzianka była udana.



Krzymów, mała miejscowość ukryta wśród nadodrzańskich pól pomiędzy Chojną a Krajnikiem Dolnym. Cichy i mroźny wieczór, zaśnieżona, pusta droga. W domach ciemno. Gdzie są mieszkańcy? Wszyscy zebrali się w sali gimnastycznej miejscowej szkoły podstawowej. Tutaj jest ciepło, kolorowo, świątecznie. Uczniowie – najmłodsi i starsi – przygotowali jasełka. Piękne stroje, kolędy i świąteczna atmosfera. Wśród zaproszonych gości rodzice, mieszkańcy, Burmistrz Miasta i Gminy Chojna, radni, nauczyciele. Przybyli też, jak to bywa w święta, niespodziewani goście. Przejechali wiele kilometrów, by ogrzać się ciepłem bijącym ze stajenki w szkole. To nie egzotyczni królowie, choć jest ich troje i mają ze sobą pięknego zwierzaka. To funkcjonariusze Placówki SG w Szczecinie z psem służbowym. Niespodzianka była udana.

Pokaz tresury psa, który niestety nie chciał jeszcze mówić ludzkim głosem, wzbudził entuzjazm najmłodszych. Starsi wspominali „zielone otoki” ze swej młodości i niedawnej przeszłości. Słodczyce i pamiątki od funkcjonariuszy ucieszyły dzieci, a opłatkiem łamano się także ze służbowym czworonogiem. Życzeniom nie było końca, najczęściej „żeby przyjechać na wiosnę, albo latem”. Obietnic nie wypada nie dotrzymywać – szczególnie tych wypowiedzianych w takim dniu.

